



Inauguracja prezydentury Joe Bidena i jego pierwsze decyzje

Andrzej Dąbrowski

20 stycznia br. Joe Biden po złożeniu przysięgi został 46. prezydentem Stanów Zjednoczonych. Kamala Harris została zaprzysiężona na stanowisko wiceprezydenta jako pierwsza kobieta w historii USA. Nowy prezydent rozpoczął urzędowanie od przemówienia odnoszącego się przede wszystkim do spraw polityki wewnętrznej i podziałów wśród Amerykanów. Nakreślił program swojej administracji w pierwszym okresie urzędowania – ma ona skupić się na krajowych wyzwaniach społecznych i gospodarczych.

Jakie było główne przesłanie przemówienia inauguracyjnego?

Biden wzywał Amerykanów do jedności oraz nawoływał do porzucenia przemocy i zasypywania rosnących podziałów. Potępił atak zwolenników Donalda Trumpa na Kapitol 6 stycznia br. Podkreślał, że Amerykanie mogą zjednoczyć się wokół wspólnej historii, łączących ich wartości demokratycznych oraz najpilniejszego wyzwania, jakim jest przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się COVID-19. Przesłanie Bidena miało stanowić punkt zwrotny dla zmęczonego pandemią i polityczną wojną domową społeczeństwa.

Co treść przemówienia mówi o planach prezydenta?

Biden obiecał, że będzie walczył z taką samą determinacją o interesy swoich własnych wyborców, jak i elektoratu Donalda Trumpa i Partii Republikańskiej. O ile w całej swojej karierze publicznej preferował koncyliacyjny model uprawiania polityki, o tyle jako prezydent będzie przede wszystkim realizował program Partii Demokratycznej. Jednak wypełnianie obietnic z kampanii wyborczej i programu Demokratów będzie nie do zaakceptowania dla większości zwolenników Trumpa zarzucających Bidenowi uzyskanie mandatu w wyniku nieprawidłowości wyborczych. Priorytetami nowej administracji będą zwalczanie pandemii COVID-19 oraz wdrożenie pakietu pomocowego dla gospodarki w wysokości 1,9 bln dol. Biden zapowiedział, że w pierwszych stu dniach prezydentury doprowadzi do zaszczepienia 100 mln Amerykanów przeciwko wirusowi SARS-CoV-2.

Jakie były pierwsze decyzje nowego prezydenta?

Pierwszego dnia urzędowania Biden wydał postanowienia wykonawcze, odwracające niektóre decyzje Donalda Trumpa. Obejmują one m.in.: zablokowanie budowy rurociągu Keystone XL, budzącego obawy ze względu na jego potencjalny wpływ na środowisko naturalne, uchylenie wstrzymania funduszy federalnych dla miast udzielających schronienia nielegalnym imigrantom, wprowadzenie środków bezpieczeństwa epidemicznego w instytucjach federalnych i na terenach należących do rządu USA oraz cofnięcie ograniczenia służby wojskowej dla osób transseksualnych. Prezydent skierował też do Kongresu ustawę częściowo reformującą system imigracyjny oraz nakazał wstrzymanie prac nad budową muru granicznego z Meksykiem. Biden powołał też zespół ds. COVID-19, który będzie koordynował działania rządu federalnego i stanów w zakresie szczepień, dystrybucji materiałów ochronnych, testowania i ponownego otwierania m.in. placówek edukacyjnych.

Jakie będą priorytety polityki zagranicznej w pierwszym okresie urzędowania Bidena?

W wystąpieniu inauguracyjnym Biden poświęcił polityce zagranicznej krótki fragment. Nakreślił konieczność odbudowy amerykańskich sojuszy międzynarodowych w oparciu o wspólne wartości i zapowiedział powrót USA do roli lidera godnego zaufania. W kampanii wyborczej postulował ambitny program polityki zagranicznej polegający m.in. na powrocie USA do formatów wielostronnych, a także skupienie wysiłków na promocji

KOMENTARZ PISM

wartości demokratycznych i praw człowieka oraz walce ze zmianami klimatu. Dlatego wśród wczorajszych decyzji Bidena znalazła się deklaracja powrotu USA do Światowej Organizacji Zdrowia oraz porozumienia paryskiego ws. klimatu. Zniesiony został też zakaz przyjazdów do USA obywateli państw z krajów muzułmańskich. Jednak w ciągu najbliższych miesięcy uwaga administracji będzie skupiona

na sprawach wewnętrznych – przede wszystkim walce z COVID-19 i wsparciu gospodarki – a kwestie zagraniczne pozostaną na drugim planie, poza tymi, które wymagają natychmiastowego działania, jak odnowienie traktatu Nowy START oraz powrót do rozmów z Iranem nt. porozumienia nuklearnego.